

Są pieniądze! Zielona Góra dostanie 178 milionów złotych na budowę obwodnicy zachodniej. Nową drogą pojedziemy w 2027 roku. >> 3

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 35 (520) 8 września 2023

www.LZG24.pl



Jak pokazać 800 lat historii Zielonej Góry na ścianie? Trzeba mieć dużą ścianę! I taka się znalazła. To mur okalający areszt śledczy przy ul. Łużyckiej. Od dwóch miesięcy Łukasz Chwałek i Jakub Bitka malują na nim wielki mural. A wszystko zaczęło się od tego pana z brodą... **Zobacz nasz miniprzewodnik po malowidle. >> 6-7**

DNI ZIELONEJ GÓRY

ZACZYNAMY WINOBRANIE!

Bachus jeszcze nie dostał klucza do bram miasta, ale...beczki już zdążył odkorkować. – Dobry trunek należy dobrze traktować. Niech sobie pooddycha do soboty, kiedy wzniesiemy wspólnie toast za Winobranie - bóg wina puszcza oko do prezydenta Janusza Kubickiego. A jest co świętować! Przed nami aż dziewięć dni zabawy! **Więcej >> 5-8**



- Jesteśmy dumni z naszych winiarzy. Ich działalność jest wizytówką Zielonej Góry i całego regionu. Zapraszamy mieszkańców i gości na wyjątkowe święto. W sobotę, 9 września, rozpoczynamy Winobranie 2023! Dobra zabawa, jak zawsze, gwarantowana! - zapewniają Bacchus i Janusz Kubicki.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Zielona Góra uczła 84. rocznicę wybuchu II wojny światowej oraz Dzień Weterana Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Na pl. Bohaterów obecne były władze, środowiska kombatanckie, wojsko, harcerze. Widowisko przygotowali uczniowie SP 15.



Nowy wóz ratowniczo-gaśniczy OSP Sucha to renault D16. Prezydent Janusz Kubicki, zabezpieczył na niego w budżecie miasta kwotę ok. 800 tys. zł, a niemal pół miliona pozyskano z MSWiA. Strażacy dokupili specjalistyczne wyposażenie.



Stowarzyszenie Kobiet „Raculanka” podczas XIV Dni Raculi przeszło samo siebie! Oprócz smakołyków nie zabrakło strefy animacji, pokazów tańca i dyskoteki. - Z gościnności slyniemy w całym mieście - mówił Tomasz Sroczyński, współgospodarz wydarzenia. (ah)

PLEBISCYT

Głosuj na Zieloną Górę

Zakończyły się wizytacje jury, teraz nasz ruch. Głosujemy na „Modernizację Roku i Budowę XXI wieku”. Wśród nich dwie zielonogórskie inwestycje!

Ruszyło głosowanie na najpopularniejsze budowy i modernizacje w Polsce. Zieloną Górę reprezentuje budynek Zespołu Rehabilitacji Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej „Promyk” oraz sala sportowa przy ul. Energetyków 7.

W plebiscycie rywalizuje 91 obiektów. Konkuruje m.in. z czytelnią Biblioteki Narodowej w Warszawie, kompleksem budynków wielorodzinnych w Toruniu czy rewaloryzacją Pałacu Saskiego w Kutnie. Na liście kandydatów znalazły się też lubuskie inwestycje, jak most w Miłsku, budynek nadleśnictwa w Sulęcinie, Gminne Centrum Kultury w Otyniu, które powstało z dawnego dworca kolejowego. Głosować można do 27 września do godz. 14.00. Informacje na stronie <https://www.modernizacjaroku.org.pl>. Wyniki oraz werdykt jury poznamy na uroczystej gali 27 września na Zamku Królewskim w Warszawie. (ah)

POMOC

Ania potrzebuje wsparcia

Ośmioletnia Anulka przyszła na świat z rzadką wadą genetyczną - achondroplazją. - Córka walczy każdego dnia z przeciwnościami losu - tłumaczy mama Marlena Marciniak. Dziewczynka potrzebuje jednak kosztownych operacji.



Zbiórka dla Ani została założona w portalu Siepomaga.pl. Można też przekazać środki na leczenie przez fundację Drobne Gesty.

FOT. ARCHIWUM DOMOWE

Achondroplazja (karłowatość) nie oznacza jedynie bycia niskim, choroba niesie wiele konsekwencji. - Ania jest pod opieką poradni specjalistycznych, m.in. ortopedycznej, neurologicznej, neurochirurgicznej, laryngologicznej, genetycznej, kardiologicznej oraz neurologopedycznej. Jej rączki i nóżki są dużo krótsze niż u rówieśników, nie są proporcjonalne. Ale to pogodna i dzielna dziewczynka, cierpliwie znosi ćwiczenia w ośrodku rehabilitacyjnym i w domu - przekazuje pani Marlena.

Do niedawna operacja wydłużenia kończyn, która jest ośmiolatce potrzebna, była możliwa wyłącznie w Stanach Zjednoczonych. Teraz można ją wykonać również w Warszawie.

- Córka jest po wizytach kontrolnych i pod opieką najlepszych lekarzy w Polsce, którzy wytłumaczyli, na

czym będzie polegało leczenie i jakich efektów można się spodziewać. Dzięki operacji można uzyskać dodatkowe 20 cm wzrostu. W przypadku Ani to ogrom! - tłumaczy tata Łukasz. Operacja oznacza także proste nogi - bez ryzyka problemów z kręgosłupem, przeciążonymi stawami kolanowymi, biodrowymi.

Co stoi na przeszkodzie? Koszt.

- W pierwszym etapie wydłużania kończyn dolnych to prawie 540 tys. zł (ok. 275 tys. zł kości udowe i ok. 263 tys. zł piszczelowe). Dla nas to kwota nieosiągalna. Ale jeśli jej nie zbieramy, dorosła Anulka będzie poruszać się na wózku inwalidzkim - martwi się mama.

Rodzina robi wszystko, by zebrać pieniądze. - Śpiemy po sześć godzin, od rana do wieczora działamy. Nawet nasza druga córka, sześciolatnia Michalina rozumie, że siostra

potrzebuje pomocy. Ostatnio, gdy wypadł jej ząbek i dostała pieniędzy od Wroźki Zębuszki, wrzuciła go do skarbonki Ani - opowiada wzruszona pani Marlena.

Państwo Marciniakowie liczą na wsparcie ludzi o dobrych sercach. - Jesteśmy zaskoczeni, jak wiele obcych osób stara się pomóc. Osobiście chciałabym podziękować Filipowi Matychowiakowi, który jest dla nas nieoceniony w walce o zdrowie Ani. Będziemy wdzięczni wszystkim za pomoc, za każdą złotówkę - mówi mama ośmiolatki.

- Zapraszamy też 1 października na festyn charytatywny na placu przy pływalni miejskiej w Wolsztynie. Wystąpi m.in. Bartek Wrona, Andrzej Krzywy, „Czadoman”. Atrakcji nie zabraknie! - zachęca pani Marlena. Więcej informacji na Facebookowej grupie „Mały Wielki Świat Anulki”. (md)

DZIAŁKOWCY

Dbają o ekologię

ROD „Leśne Oczko” w Nowym Kisielinie zdobył pierwsze miejsce i nagrodę 5 tys. zł w konkursie krajowym Polskiego Związku Działkowców.

Doceniono projekt pn. „Inwestycje ekologiczne w ROD” w kategorii „Edukacja ekologiczna”. W kisielińskim ogrodzie pojawiło się 11 tablic promujących ekologię i gospodarkę odpadami. To informacje o lesie, życiu w ulach i kompostowaniu roślin. Miejsce wzbogaciło się o ławostoly, ławki, kosze na śmieci i zegar słoneczny.

- To nagroda za całokształt - mówi Bożena Majchrzak, prezeska ROD „Leśne Oczko”. - Zbieramy deszczówkę, zamontowaliśmy 50 budek lęgowych dla ptaków i 30 hoteli dla owadów. Mamy pasiekę. W czerwcu byli u nas uczniowie SP 28 z Zawady. Zjedli zdrowe torciki arbuzowe z owocami. Obserwowali owady, poznawali drzewka i krzewy.

W ogólnopolskim konkursie wzięło udział 525 ogrodów. (rk)

KURSY

Poczuć się bezpiecznie!

Ruszył nabór na bezpłatne kursy pierwszej pomocy i samoobrony, adresowane do zielonogórzanek oraz osób niedowidzących. W projekcie pn. „Bezpieczna Zielona Góra - bezpiecznie z Szansą”, który realizuje zielonogórski Tyflopunkt Fundacji Szansa dla Niewidomych przy wsparciu miasta, może wziąć udział 20 osób. Zajęcia (15 spotkań) odbywać się będą od października w godzinach przedpołudniowych w świetlicy w Raculi przy ul. Głogowskiej 64. Celem projektu jest wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród mieszkańców. Zgłoszenia przyjmuje Tyflopunkt przy ul. Lisowskiego 3 (1 piętro), tel. 68 324 40 23.

(el)

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy

ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra

e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

P.O. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas

Redaktor prowadząca: Daria Słowińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 65 tys.

Z ŻYCIA MIASTA >>>



W kolorowych okolicznościach, wśród dmuchańców, najmłodsi pożegnali wakacje. Dzieci brały udział w konkursach, grach i zabawach, gdzie pod okiem organizatora, Rafała Kaszy, sprawdzały swoją sprawność. Plac Teatralny pękał w szwach.



Występ Opery Królewskiej w pałacu w Zatoniu ściągnął tłumy. Ruiny były częścią scenografii spektaklu „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki. Widowisko wpisało się w obchody 800-lecia Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich.



Stowarzyszenie „Warto jest Pomagać” rozdało sto wyprawek szkolnych. - W zestawie znalazły się piórniki, torba, przybory do pisania, kredki, farby - wylicza Grzegorz Hryniewicz, prezes organizacji. Dzieci potrzebujące wsparcia wytypował MOPS. (ah)

OŚWIATA

Początek szkoły na rockowo i z nagrodami

W miniony poniedziałek, w odnowionym budynku V Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Zachodniej 63, odbyła się miejska inauguracja roku szkolnego.

Po ponad dwóch miesiącach wakacji 22.600 uczniów zielonogórskich szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz 2.638 nauczycieli rozpoczęło rok szkolny 2023/2024.

- Kiedy jechałam na dzisiejszą inaugurację wiedziałam, że miał tu miejsce wielki remont - mówiła Wioleta Haręźlak, dyrektorka Departamentu Edukacji i Spraw Społecznych w magistracie. - Spodziewałam się, że będzie pięknie, a jest bardzo pięknie. To cieszy, bo wszyscy chcą uczyć się w pięknych klasach. To był jeden z najtrudniejszych naborów w historii dla zielonogórskich szkół ponadpodstawowych. Dziękuję nauczycielom, dyrektorom i pracownikom placówek, że bardzo dobrze sobie z tym problemem poradzili.

Czeki za wyniki

W. Haręźlak wręczyła czeki na kwotę 10 i 5 tys. zł dyrektorom szkół, które pod-



Tradycyjnie nagrodzone zostały szkoły, które uzyskały najwyższe wyniki podczas majowych egzaminów ósmoklasistów i matur. Na zdjęciu czek od Wiolety Haręźlak odbiera dyrektorka „Budowlanka” Małgorzata Ragiel.

FOT. PIOTR JĘDZURA

czas majowych egzaminów i matur osiągnęły najwyższe wyniki. Uhonorowano I Liceum Ogólnokształcące, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 „Budowlanka” oraz szkoły pod-

stawowe - miejską nr 5 i społeczną nr 1.

Kamilla Jur, dyrektorka „piątki”, podziękowała za pomoc przy modernizacji szkoły miastu i wykonawcy - firmie Macieja Jakuboszczaka. Bu-

dynek szkoły jest po termomodernizacji, zyskał efektowną elewację. Plac przed liceum ma nową nawierzchnię. Zamontowano podjazd dla osób z niepełnosprawnościami, a na dachu obiektu

fotowoltaikę. Koszt remontu - ok. 3,8 mln zł.

Początek roku uświetnił występ szkolnego zespołu z rockowym pazurem.

Jaki to będzie rok?

- Jesteśmy przyzwyczajeni do trudności, zawsze powtarzam, że damy radę, bo dysponujemy w mieście świetną kadrą nauczycielską - mówi Jarosław Skorulski, naczelnik Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych w magistracie. - We wrześniu 2023 r. do szkół ponadpodstawowych poszło półtora rocznika uczniów, to druga kumulacja roczników związana z obniżeniem wieku obowiązku szkolnego z siedmiu do sześciu lat. Powoduje to komplikacje przy układaniu planów lekcji. I nie wszyscy uczniowie dostali się do wymarzonych szkół.

Ze względu na braki kadrowe zniesiono limit nadgodzin dla nauczycieli szkół ponadpodstawowych. Po zmianach mogą być zatrudnieni nawet

na dwóch etatach (za zgodą nauczyciela).

- To będzie rok dużego skoku technologicznego w oświacie - zapowiada J. Skorulski. - Nauczyciele dostaną bon od Ministerstwa Edukacji i Nauki (bez przed szkoli) o wartości 2.500 zł na zakup laptopów. Czwartoklasiści otrzymają tablety, a klasy 1-3 roboty do programowania w ramach projektu „Świat Nauki”, tego samego, z którego przed wakacjami rozdałmy 2.400 tabletów.

Pną się do góry mury szkoły i przedszkola na osiedlu Czarkowo. Trwają prace przy dwóch Branżowych Centrach Umiejętności (powstają przy „Elektroniku” i „Budowlance”).

Wymagającą, nie zawsze docenianą pracę pedagogów osłodzi jednorazowa nagroda w wysokości 1.125 zł brutto (900 zł „na rękę”), wypłacona na Dzień Edukacji Narodowej.

(rk)

INWESTYCJE

Są pieniądze! Budujemy obwodnicę

Zielona Góra dostanie 178 mln zł na budowę obwodnicy zachodniej. Nową drogą pojedziemy w 2027 r.

Chodzi o wielki projekt drogowy związany z planowaną budową mostu w Pomorsku. Poprowadzi do niego obwodnica zachodnia, która ominie Łężyce, Czerwieńsk, Płoty i Przylep. To tylko część przedsięwzięcia. Pozosta-

łe zadania to budowa wspomnianego mostu i drogi od Pomorska do Sulechowa.

Inwestycja rozpocznie się na odcinku od Trasy Północnej do drogi wojewódzkiej nr 279 w rejonie miejscowości Wysokie (gm. Czerwieńsk) - ze ścieżką rowerową będzie mieć 8,4 km. Powstaną: nowe rondo na Trasie Północnej (pomiędzy istniejącymi, prowadzącymi do Przylepu i w kierunku Krosna Odrzańskiego), pięciowłotowe skrzyżowanie (typu rondo) na połączeniu z drogą wojewódzką nr 280 w rejonie przystanku kolejowego w Przylepie i wiadukt nad linią kolejową nr 273 relacji Wrocław -

Szczecin (tzw. „Nadodrzan-ka”). W Wysokiem trasa połączy się z drogą do Pomorska, planowaną przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w ramach budowy mostu. Trasa wraz z odcinkiem Pomorsko-Sulechów utworzy tzw. Odrzański Układ Komunikacyjny (od Trasy Północnej do Sulechowa).

Obwodnica zachodnia powstanie w latach 2024-2027. - Na przełomie trzeciego i czwartego kwartału 2023 r. ogłosimy przetarg na inwestycję w trybie „Zaprojektuj i wybuduj” - mówi Krzysztof Stanisławski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami w magistracie.

- Umowę z wykonawcą planujemy podpisać w pierwszym kwartale 2024 r. Wydano decyzję o tzw. środowiskowych uwarunkowaniach według tzw. wariantu pierwszego, omawianego podczas sesyjnych konsultacji społecznych. Trasa w Przylepie pobiegnie pomiędzy linią kolejową nr 273 a nowym osiedlem.

Całkowita wartość zadania, wraz z nadzorem inwestorskim i przejęciem gruntów, oszacowano na ok. 250 mln zł. To dwa odcinki: Zielona Góra (stara)-Przylep (obwodnica) i Przylep-Wysokie (obwodnica Łężyce).

(rk)



cytat
tygodnia

Obwodnica zostanie dofinansowana z funduszy europejskich na infrastrukturę, klimat i środowisko. Bardzo się cieszę, bo konsekwentnie usprawniamy układ komunikacyjny miasta.

Janusz Kubicki
prezydent Zielonej Góry

PRODUKT REGIONALNY

Kolory przywiozła prosto ze słonecznej Hiszpanii

Zielona Góra stoi nie tylko winem, domowym chlebem czy świeżymi wędlinami. Na liście naszych produktów regionalnych znajdziemy również rękodzielników. Wśród nich, barwna jak jej prace, Sylwia Gromacka-Staśko.

Tu wszystko kipi kolorem - szeregi bajkowych domków, ptaki na gałęziach, winiarki depczące owoce w beczkach, koniki na biegunach. Świat Sylwii Gromackiej-Staśko wciąga, zaraża i inspiruje. Zielonogórzanie z jej sztuką mają do czynienia od lat, choć może nie do końca zdają sobie z tego sprawę. Jej prace znajdują się w zbiorach prywatnych oraz instytucji kulturalnych. Gadżety związane z kulturą uprawy winorośli znajdziemy w Palmiarni i informacji turystycznej w ratuszu. Ilustruje przepowiednie, opowieści i legendy. Ubierała nawet aktorów na Trzech Króli!



Sylwia Gromacka-Staśko w swojej pracowni. Najczęściej sięga po płótno o wymiarach 50x70 cm, choć ma również słabość do malowania na starych deskach.

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

Zamieszkać w pracowni

Sylwia Gromacka-Staśko mieszka w Droszkowie koło Zielonej Góry. Uprawia malarstwo naiwne w technice akrylowej i olejnej. Maluje głównie na płótnie, ale uwielbia też stare deski. Zajmuje się również zdobieniem

szkła użytkowego i ozdobnego. Przez siedem lat pobierała nauki w pracowni ART w Madrycie. To właśnie stamtąd przywiozła kolor i... męża. Pan Dominik Staśko to rzeźbiarz z Krakowa. Ra-

zem zdecydowali się osiąść w Droszkowie. Tu wspólnie tworzą. Żyją ze sztuki. Przytostowali oborę po dziadku pani Sylwii, w planach mają jeszcze remont stodoły. Na co dzień towarzyszy im

14-letnia córka Milena i trzy psy: Chałka, JJ i Ciapiek. Prowadzą otwarty dom. - U ciebie jak na dworcu. Drzwi się nie zamykają - tak o naszym domu mówią znajomi - śmieje się pani Sylwia.

Może właśnie dlatego najbardziej lubi malować w nocy, kiedy po dniu pełnym gości i wrażeń zapanuje cisza i spokój. Dom państwa Staśko jest równie kolorowy, co twórczość pani Sylwii. W ogrodzie prężą się rzeźby pana Dominika i zachęcają, by przekroczyć próg dawnej obory. W środku aż roi się od rękodzieła. Oprócz ścian usianych obrazami znajdziemy ręcznie malowaną skrzynię, wielki drewniany zegar, zdobione drobiazgi. Wszystko, rzecz jasna, własnej roboty.

Razem jesteście silniejsi

Panią Sylwię możemy spotkać również w Ochli. To właśnie ona jest główną inicjatorką stworzenia Twórczej Chaty Kosobudza na terenie Muzeum Etnograficznego. Spotykają się tu kobiety, artystki, pasjonatki. Robią interesy - nawiązują współpracę i przyjmują zainteresowanych sztuką klientów. - To kultowe, magiczne miejsce. - Przy okazji

wizyty można skosztować legendarnych już rogalików z pieczarkami, które popija się barszczem - zachęca pani Sylwia.

Nierazko organizuje też warsztaty dla dzieci i młodzieży oraz plenery dla artystów. Była na Woodstocku czy Dniu Pszczoły w Ogrodzie Botanicznym. Chętnie uczestniczy w imprezach promujących region. - Z Madrytu wróciliśmy 15 lat temu - opowiada S. Gromacka-Staśko. Wtedy w okolicy Droszkowa odradzało się winiarstwo. Dziś to zagłębie. Wokół nie brakuje ludzi z pasją, którzy chętnie ze sobą współpracują. To właśnie w tych wspólnych działaniach tkwi nasza siła.

(ah)

*Przypominamy, że na łamach „Łącznika”, przy współpracy z Lubuskim Centrum Produktu Regionalnego, prezentujemy lokalnych producentów. Z nami dowiecie się, co dobrego i gdzie można skosztować oraz na co zwrócić uwagę!

PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Prywatyzacja zysków, uspołecznienie kosztów

Prywatyzacja zysków, uspołecznienie strat - to chyba najstarszy model działania biznesowego w kapitalizmie. Podczas ostatniej sesji rady miasta przypominała mi o nim mieszkanka Przylepu.

A było to tak. Na sesji prawie każda sprawa kojarzyła się radnym PO z pożarem w Przylepie, co od razu wywoływało burzliwe dyskusje mało związane z meritum sprawy. Coś tam powiedziałem i wtedy dostałem na Messengerze wiadomość od mieszkanki Przylepu, przysłuchującej się przez internet dyskusji. Pani Joanna napisała mi: „Tak czy siak przedsiębiorcy nakradli, a truje Kubicki. Przedsiębiorcy siedzą na Bahamach, a Kubicki musi sprzątać”.

Dwa zdania, a jakże trafnie charakteryzujące sytuację i nasze państwo - z dykty, niestety. Bo w Przylepie, jak w zwierciadle, można obejrzyć kapitalistyczny mechanizm prywatyzacji zysków i uspołecznienia kosztów. Pewien pan udostępnił



halę do składowania odpadów, ale potem państwo (ustami sędziów NSA) uznało, że sprzątać ma samorząd, czyli my wszyscy. A po pożarze koszty sprzątania pogorzeliska też mamy ponieść wszyscy - to pieniądze z naszych podatków. A przedsiębiorca? Cicho sza, jak mysz pod miotłą.

Dziwi się, że do tej pory nikt - żaden z atakujących miejską władzę dziennikarzy TVN i marszałkowskich urzędników - nie zająknął się, do kogo należała hala, nie podał nazwiska przedsiębiorcy. Gdzież on jest, dlaczego nikt z dziennikarzy nie zapytał go: - A co pan zrobił w tej sprawie, prócz chęci osiągnięcia podwójnego zysku, czyli sprzedania hali z odpadami miastu?

A teraz słyszę, że przedsiębiorca, który obok prowadził działalność, przy pomocy zaprzyjaźnionego radnego namawia mieszkańców do składania pozwu zbiorowego przeciwko miastu. A dlaczego nie przeciwko swemu koledze, składaczowi odpadów? Bo kolega powiedział mi delikatnie, że ma się nie wtrącać i się przestraszył? Bo kolega nie ma pieniędzy, a miasto ma?

Te zapowiedzi to próba znalezienia frajera, uspołecznienia kosztów po prywatnych zyskach? Ktoś zarobił, Kubicki zapłaci?

Polityka czy darcie sukna? „Rzeczpospolita to postaw czerwonego sukna, za które ciągną Szwedzi, Chmielnicki, Hiperborejczycy, Tatarzy, elektor i kto żyw naokoło. A my z księciem wojewodą powiedzieliśmy sobie, że z tego sukna musi się nam tyle zostać w ręku, aby na płaszcz wystarczyło; dlatego nie tylko nie przeszkadzamy ciągnąć, ale i sami ciągniemy” - te gorzkie słowa wkłada Henryk Sienkiewicz w usta księcia Bogusława Radziwiłła w „Potopie”. Metafora beli sukna, rozdieranego przez wszystkich, przemawiała mocno do wyobraźni współczesnych pisarzowi, alemyślę, że też jest niezłym opisem dzisiejszej Rzeczpospolitej.

Prywatyzacja zysków, uspołecznienie kosztów. To dzieje się na całym świecie. Ale w krajach wysokorozwiniętych państwo próbuje ten proceder nieco zahamować. W Polsce, w ostatnich latach, mamy trend odwrotny. Coraz częściej państwo jest bezradne (albo chce być bezradne), coraz więcej aferowych kombinacji nie znajduje finału w sądzie, coraz częściej tym procederom patronują politycy. Choć oni podobno się z nami dzielą...

Polska staje się, co smutne, państwem z dykty, coraz częściej następuje prywatyzacja zysków, uspołecznienie kosztów...

Tylko samorządy są coraz głębiej w czarnej dziurze.

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

działając zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami (dz. u. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

ODWOŁUJE

TRZECI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości gruntowej zabudowanej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze przy **ul. Stefana Batorego 53, ul. Stefana Batorego, ul. Rajskiej** w obrębie 0005, oznaczonej geodezyjnie numerami działek: **34/2, 34/1, 35/16 i 35/13**, o powierzchni 4 706 m².

Przetarg miał się odbyć w dniu 3 października 2023 r. o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Powodem odwołania przetargu jest zmiana przepisu art. 68 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami, która weszła w życie z dniem 31 sierpnia 2023 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta,
w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,
w pokoju nr 512 (piętro V) lub 703 (piętro VII)
lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512 i (+48) 68 45 64 703.**

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r.
o gospodarce nieruchomościami
(Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać
w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra
lub pod nr. telefonów: **(+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 688**

GWIAZDY NA SCENIE

Winobranie gra i śpiewa!

Muzyka zabrzmi w trzech miejscach. Melomani będą kursować między placem Teatralnym, Winnym Wzgórzem i pl. Powstańców Wielkopolskich.

Na pl. Powstańców Wielkopolskich stanie wielka scena, która ugości muzyczne gwiazdy tegorocznego święta miasta. Koncerty pod hasłem „Green Festival” będą rozpoczynają się zawsze o 20.30.

Na początku, tradycyjnie, występ filharmoników. W sobotę, 9 września - „Hommage à Blues Brothers” koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej pod dyktando Sebastiana Perłowskiego. Jako soliści wystąpią: Jolanta Szczepaniak, Maciej Miecznikowski i Zbigniew Zamachowski.

Na winobraniowej scenie wystąpią też: Elektryczne Gitary (10 września), Maryla Rodowicz (11 września), Kuba Badach (12 września), Smolasty (13 września), Sara James (14 września), Brodka (15 września). Na zakończenie Winobrania,



Maryla Rodowicz wystąpi 11 września o 20.30. Wcześniej, o 15.00, artystka odsłoni „swój” mural przy ul. Kazimierza Wielkiego. FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

w sobotę, 16 września wystąpi T. Love.

„Winobraniowe granie” - to cykl, który zabrzmi na scenie na placu Teatralnym, popołudniami i wieczorami będą występować tam m.in. rodzi-

me zespoły wokalne i taneczne, a DJ Bamse rozkręci nocną porą Dyskotekę Dorosłego Człowieka. W czwartek, 14 września, na huczne obchody 25. urodzin zaprasza Radio INDEX.

Na Winnym Wzgórzu ulokuje się Niewinny Ogródek, a w nim codziennie od 20.00 muzyczny relaks, chill i house.

(dsp)

KULTURA

Odsłonięcie rzeźby Oskara Zięty



„Generacje” - tak nazywa się nowa rzeźba, która stanie w niewielkim parku u zbiegu ul. Chrobrego i pl. Piłsudskiego. Jest na wskroś nowoczesna i nawiązuje do zielonogórskiej tradycji.

Została zamówiona na jubileusz 800-lecia powstania miasta i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Oficjalne odsłonięcie w piątek, 8 września, o godz. 16.00.



Nowoczesnej rzeźbie towarzyszą wielkie siedziska imitujące rzeczne otoczaki

„Generacje” to dzieło Oskara Zięty, którego projekty znane są na całym świecie.

Przed laty O. Zieta opatentował technologię FiDU - kształtowania polerowanych i pospawanych blach sprężonym powietrzem. W lustrzanych taflach odbija się otoczenie. W zależności od pory dnia i roku odbicia wyglądają inaczej. Stąd twórczość artysty jest rozpoznawalna na pierwszy rzut oka i niepowtarzalna.

Artysta nawiązuje do twórczości zmarłego 40 lat temu Mariana Szpakowskiego, jednego z najwybitniejszych zielonogórskich plastyków. To on stworzył relief na ścianie BWA. „Generacje” nawiązują do tego dzieła.

(tc)

PROGRAMOWANIE
& Winobranie

FRIEDHELM LOW GROUP



DIGITAL TECHNOLOGY POLAND

OFICJALNY PARTNER WINOBRANIA ZIELONA GÓRA 2023

DTPOLAND.COM

Blue Crystal partner Winobrania 2023

SUKNIE ŚLUBNE I WIECZOROWE
BLUECRYSTAL.PL

Broda przycięta, szaty odświeżone, beczki z winem odkorkowane. Bachus gotowy na Winobranie: - Wzywam miłośników dobrej zabawy! Zielona Góra to moje ulubione miejsce na świętowanie. Koncerty gwiazd, spacer po zażytkowych uliczkach, wycieczki na winnice, sztuka, kultura i sport w okazałych dawkach... I co najważniejsze - mnóstwo boskiego trunku przedniej jakości. Gorąco zachęcam, przybywajcie! (dsp)

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

KULTURA

Chwałek i Bitka na ścianie aresztu sn

Jak pokazać 800 lat historii Zielonej Góry na ścianie? Trzeba mieć dużą ścianę! I taka się znalazła. To mur okalający areшт śledczy przy ul. Ł. 15 września, o godz. 16.00. My pokazujemy tylko fragment ich dzieła, zaledwie jedną ścianę. W naszym miniprzewodniku po muralu opowiadamy o winiarskich odniesieniach – to przecież symbole naszego miasta, jego wielowiekowa tradycja i wyróżnik. A wszystko zaczęło się od tego pana z bro

ONI NAMALOWALI TEN MURAL



Łukasz Chwałek



Jakub Bitka

KAPLICA NA WINNICY



FOT. ZE ZBIORÓW JANA MARKOWSKIEGO

W 1314 r. straszna zaraza wyludniła Europę i nasze miasto. Przetrwali tylko nieliczni mieszkańcy, którzy zdążyli się przenieść na oddalone od centrum winnice i nie mieli styczności z roznosicielami zarazy. Ocaleni postawili na wzgórzu Lobtenz (dzisiaj al. Słowackiego) kapliczkę pw. Najświętszej Marii Panny, jako wotum dziękczynne za uratowanie życia. W tym miejscu do dzisiaj stoi kaplica.

RENEANSOWY R



To w roku 1778 powstał ten rysunek przez tusz. Dwa elementy potwierdzają, że to C wieża i herb miasta w prawym górnym r Jarochna Dąbrowska-Burkhardt, germa nogórskiego, która bada niemieckie szt do mieszkającego w Zielonej Górze apte



FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

KSIĄŻĘTA PIASTOWSCY

To im zawdzięczamy istnienie Zielonej Góry. Henryk Brodaty zaliczał się do najwybitniejszych Piastów śląskich, dążył do zjednoczenia Królestwa Polskiego. Prowadził intensywne osadnictwo. Za jego rządów, według niemieckich kronikarzy, w 1222 r. powstała Zielona Góra. Nie ma na to żadnego dokumentu. Henryk Brodaty zmarł na zamku w Krośnie, obłożony ekskomuniką. Jego żoną była Jadwiga Śląska, późniejsza święta i patronka zielonogórskiej konkatedry. Dopiero sto lat później, za rządów Henryka IV Wiernego, Zielona Góra uzyskała pełnię praw miejskich. Na muralu książę podpisuje się piórem stosowny dokument.



HENRYK I BRODATY

urodzony między 1165 a 1170 r., zmarł 19 marca 1238 r. w Krośnie Odrzańskim. Książę śląski i wielkopolski, twórca monarchii henrykowskiej, mąż św. Jadwigi, przyczynił się do rozwoju gospodarczego Śląska. Pochoowany w Trzebnicy.



HENRYK IV WIERNY ŻAGAŃSKI

urodzony między 1289 a 1293 r., zmarł w Żaganiu 21 stycznia 1342 r. Książę głogowski, żagański, wielkopolski. Pan Krosna Odrzańskiego, Międzyrzecza i Wschowy. Tytułował się „Dziedzicem Królestwa Polskiego”. Pochoowany w Żaganiu.

FOT. OBRAZY IRENY BIERWIACZONEK ZE ZBIORÓW MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ

16.00
piątek
15 września
ODSŁONIĘCIE
MURALU

WIELKI PRODUK



Przez ponad sto lat produkowano w Zielonej Górze wagony w Zastalu. Po zmianie granic państwowych fabryka kontynu

FOT. ZE ZBIORÓW MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ

Malują malowaną historię miasta

...użyckiej. Od dwóch miesięcy Łukasz Chwałek i Jakub Bitka malują na nim wielki mural. Ma być gotowy za tydzień. Oficjalne odsłonięcie w piątek, ...my co i dlaczego się na nim znalazło. Twórcy wpleli w swoją opowieść mnóstwo wcześniejszych obrazów i zdjęć. Wszędzie królują winogrona ...dą na muralu - to Henryk Brodaty, założyciel Zielonej Góry.

STATUSZ



...stawiający zielonogórski ra-
Grünberg - charakterystyczna
rogu. Rarytas odkryła dr hab.
nistka z Uniwersytetu Zielo-
ambuchy. Sztambuch należał
karza Georga Pischera.

WIELKIE FABRYKI



Na ścianie nie mogło zabrak-
nąć symboli wielkich zakładów
przemysłowych, które miały ol-
brzymi wpływ na rozwój miasta.
Artyści wykorzystali ujęcia z po-
chodów pierwszomajowych.

FOT. BRONISŁAW BUGIEL

FOTOGRAF Z MURALU



Pan z aparatem wyglądający przez
okno służbowej warszawy, to
niezjący już Bronisław Bugiel, fo-
toreporter „Gazety Zielonogórskiej”
(później „Gazety Lubuskiej”), który
przez pół wieku fotografował nasze
miasto. Dzięki jego zdjęciom może-
my obserwować, jak się zmieniało
przez lata. Część fotografii posłuży-
ła za wzór twórcom muralu.
B. Bugiel jest przedstawicielem
całej rzeszy fotoreporterów, którzy
uwiecznili kilkadziesiąt lat z życia
powojennej Zielonej Góry. Bez nich
trudno byłoby opowiadać o naszej
historii.



MINIPRZEWODNIK PO MURALU PRZYGOTOWAŁ TOMASZ CZYŃIEWSKI

CENT WAGONÓW



FOT. ZE ZBIORÓW PRYWATNYCH

...y kolejowe. Najpierw w zakładach Beuchelt&Co, a po 1945 r.
...owała swoją działalność.

ZA WĘGŁEM CIĄG DALSZY MURALU



To nie koniec muralu. Ciągnie się dalej. Za węglem zobaczymy na nim m.in. nietypowe, stalo-
we instalacje, które przypominają grzyby. Stały nieopodal Lumelu. Pokazujemy wersję z mu-
ralu oraz autentyczne zdjęcie. Chcecie zobaczyć resztę? Przyjdźcie na otwarcie naściennego
malowidła.



FOT. CZESŁAW ŁUNIEWICZ/ZBIORY ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W ZG

WINIARSKIE ATRAKCJE

Winnice, piwnice, degustacje i nocne wędrówki

To czas, by wyjść z domowych pieleszy! Winobranie nie toleruje siedzenia w miejscu. Będziemy spacerować, jeździć, zwiedzać i odkrywać. Zajrzemy do zielonogórskich winnic i... pod ziemię.

14. Festiwal Kultury Winiarskiej

WinoBusy zawiozą do miejskich i podmiejskich winnic, niektóre zapuszczają się w dalsze zakątki regionu. W rozkładzie jazdy mamy 20 winnic: „Aris” (Krosno Odrz.), „Bachusowe Pole” (Lubuskie Centrum Winiarstwa w Zaborze), „Łukasz” (Wityń), „Ingrid” (Łaz), „Pod Winną Górą” (Cigacice), „Hiki” (w Byczy k. Bytomia Odrz.), „Marcinowice” (w Marcinowicach k. Krosna Odrz.), „Marcus” (w Sterkowie), „Mozów” (w Mozowie k. Sulechowa), „Pod Wieżą” (Trzebule), „Żelazny” (Łaz), „Equus” (Lubuskie Centrum Winiarstwa w Zaborze), „Misko” (w Miłsku), „Cantina” (w Mozowie k. Sulechowa), „Miłosz” (Łaz), „Saganum” (Żagań), „Na Leśnej Polanie” (Proczki), „Kinga” (Stara Wies

k. Nowej Soli), „Winnogóra” (Górzynowo), „Julia” (Stary Kisielin).

Wycieczki będą okazją, by posłuchać o niełatwej, ale fascynującej pracy winiarza. Z pewnością skosztujemy po winnicy, a być może degustacji, a być może degustacji, a być może degustacji.

W tym roku WinoBusy wyruszą na trasę już po raz czternasty. Od soboty, 9 września do niedzieli, 17 września wykonają blisko 60 kursów. Będą odjeżdżać z parkingów dla autokarów - zatoczka przy Filharmonii Zielonogórskiej. Bilety w przedsprzedaży w cenie 75 zł do nabycia na stronie www.lubuskielove.pl, od 9 września w Biurze Podróży Mega Tours, ul. Żeromskiego 8, w godz. 10.00-18.00.



WinoBusem pojedziemy m.in. do „Julii” w zielonogórskim Starym Kisielinie, gdzie ugości nas gospodarz winnicy Roman Grad

FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI

W dniu wyjazdu bilety w cenie 80 zł będzie można kupić w punkcie odjazdu WinoBusów, parking dla autokarów, zatoczka przy Filharmonii Zielonogórskiej.

Szczegółowy rozkład jazdy WinoBusów na stronie www.lubuskielove.pl oraz winobranie.zgora.pl, www.lzg24.pl, wiadomoscizg.pl, zok.com.pl.

Lubuska Akademia Wina i Spacery Winiarskie

Kto nie chodził jeszcze po Zielonej Górze nocą, z lampą naftową w garści, będzie miał ku temu okazję! Z Fundacją Tłocznia zwiedzimy z przewodnikiem winiarskie zabytki w centrum miasta (za dnia lub w nocy), zapuścimy się też nieco dalej, bo aż na ul. Wodną 32. Zajrzemy również do kilku piwnic, w których dawniej przechowywano wino (m.in. do piwnicy przy ul. Lisowskiego 14, do Domu Stanów Ziemijskich przy ul. Sikorskiego 6, do Sali Szeptów przy ul. Sowińskiego 3 i na wspomnianą ul. Wodną 32 do piwnicy Johanna Jeremiasa Seydela). Fundacja przygotowała cykl spacerów winiarskich, degustacji komentowanych, spotkań z sommelierami i winiarzami.

Nie lada atrakcją będą wspomniane nocne wycieczki: w piątek, 8 września, sobotę, 9 września, niedzielę, 10 września, piątek, 15 września - zbiórka o 20.00 przed Planetarium Wenus, ul. Sikorskiego 10, a w sobotę, 16 września - zbiórka o 20.30 przed Salą Szeptów, ul. Sowińskiego 3 (wszystkie nocne wycieczki - bilety 20 zł, do kupienia przed spacerem, dzieci do 12 lat wstęp wolny). Kto się boi ciemności, może wybrać się na spacer za dnia - wycieczki przez całe Winobranie oprócz poniedziałku i środy (bilety 15 zł, dzieci do 12 lat bezpłatnie). Szczegółowy plan spacerów, degustacji i godziny otwarcia piwnic na Facebooku Fundacji Tłocznia, winobranie.zgora.pl, www.lzg24.pl, wiadomoscizg.pl, zok.com.pl (dsp)

KONKURS

Najładniejsze stoisko winiarskie

W zeszłym roku w konkursie o ten tytuł zwyciężyła winnica Łukasz, na drugim i trzecim miejscu uplasowały się Miłosz i Kinga. W tym roku organizatorzy ponownie zapraszają winnice w Miasteczku Winiarskim do udziału w rywalizacji.

Głównym celem konkursu jest promowanie tradycji i kultury regionalnej oraz prezentacja osiągnięć lokalnych twórców i produktów regionalnych. Stanowiska będzie oceniać specjalna komisja. Kryteria



W zeszłym roku jurorom najbardziej spodobało się stoisko winnicy Łukasz

FOT. IGOR SKRZYCZEWSKI

oceny obejmą: kompozycję przestrzenną, kompozycję układu eksponatów, sposób prezentacji stoiska, atrakcyjność wizualną oraz obfitość oferty produktów.

Stanowiska w Miasteczku Winiarskim na deptaku oceniane będą w niedzielę, 10 września. Ogłoszenie wyników konkursu oraz wręczenie nagród tego samego dnia o 16.30 w plenerowym studiu Radia Index podczas programu „Winobranie - Winogranie”.

Nagrodzone stanowiska (winnice) zostaną zaprezentowane na łamach „Łącznika Zielonogórskiego”, otrzymają też wyjątkowe wieniec symbolicznie nazwane Złotym, Srebrnym i Brązowym Laurem. (ah)

PREZYDENT NA 96 FM

index 96 fm

AKADEMICKIE RADIO
UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

KAŻDA ŚRODA GODZ. 12.30

tel. (68) 326 96 96

ZAMKNIĘTE ULICE I UTRUDNIENIA

Trochę zmian na potrzeby święta

Centrum Biznesu Spółka z o.o. informuje o zmianach w organizacji ruchu - zamknięciu ulic i placów w związku z obchodami Dni Zielonej Góry.

Zamknięte będą:

● **od 4 do 19 września** - parking u zbiegu ul. Kasprowicza i pl. Powstańców Wielkopolskich - w związku z przygotowaniem i przeprowadzeniem imprez na Scenie Winobraniowej (dużej);

● **od 4 do 20 września** - parking przy Centrum Biznesu - w związku z pracami montażowymi i działaniem parku rozrywki;

● **od 6 do 20 września** - pl. Bohaterów oraz ulice: Kazimierza Wielkiego (od galerii do placu Bohaterów), al. Niepodległości (od pl. Bohaterów do Bankowej) - w związku z pracami montażowymi i działaniem parku rozrywki;

● **od 6 do 20 września** - pl. Bohaterów oraz ulice: al. Niepodległości (od Kupieckiej do Bankowej), Kupiecka (od Ciesielskiej do Bohaterów Westerplatte), Ciesielska (parking - częściowo), Żeromskiego, Mickiewicza (od Żeromskiego do Lisowskiego), pl. Powstańców Wielkopolskich (park), Mariacka, Stary Ry-

nek, Pod Filarami - w związku z organizacją i przeprowadzeniem Jarmarku Winobraniowego;

● **od 8 do 17 września** - ul. Kasprowicza i pl. Powstańców Wielkopolskich (na odcinku od Jedności do al. Wojska Polskiego) - w związku z organizacją imprez masowych na Scenie Winobraniowej (dużej);

● **od 5 do 18 września** - plac Teatralny (dla przy Kupieckiej i pl. Jana Matejki) w związku z organizacją imprez na Scenie Winobraniowej (małej);

● **od 9 do 16 września** - plac (podwórko) przy ul. Żeromskiego 21 w związku z organizacją pokazów tanecznych w ramach Winobraniowego Breakowiska;

● **16 września (całą dobę)** - ul. Długa (od 1 Maja do Reja, Moniuszki), al. Konstytucji 3 Maja (od Fabrycznej, Reja do Wrocławskiej) oraz Wrocławska (od al. Konstytucji 3 Maja do Sienkiewicza) - w związku z przygotowaniem, formowaniem i przemarszem Korowodu Winobraniowego. Przepustowość ruchu z ul. Fabrycznej w Moniuszki i Reja będzie zapewniona od godz. 0.00 do 11.45 oraz od 18.00 do 24.00.

Przepustowość ruchu ulic: Długiej, al. Konstytucji 3 Maja i Wrocławskiej (w jednym kierunku od Długiej w stronę Wrocławskiej) będzie zapewniona od godz. 0.00 do 8.00 oraz od 18.00 do 24.00.

● **9 września od 15.00 do 20.30** - zamknięte będą ulice: Bohaterów Westerplatte (od Kupieckiej do Ułańskiej), Ułańska, al. Niepodległości (od Ułańskiej do Bankowej), Bankowa, Chrobrego (od Bankowej do pl. Matejki), pl. Matejki, Kupiecka (od Kopernika do Podgórnej), Drzewna, pl. Pocztowy, Jedności, Reja oraz al. Wojska Polskiego (od Reja do Kupieckiej) - w związku z organizacją 38. Nocnego Biegu Bachusa oraz Modivo Drużynowego Biegu Winobraniowego o Puchar Gazety Lubuskiej.

● W bezpośrednim sąsiedztwie imprez będą funkcjonowały parkingi samochodowe: przy Gazowni, przy Filharmonii Zielonogórskiej, przy ulicach Ciesielskiej (częściowo), Kupieckiej, Drzewnej,

Chopina oraz al. Niepodległości (od Bankowej do Ułańskiej) oraz wielopoziomowy parking przy Palmiarni (bezpłatny).

● Autokary wycieczkowe będą mogły korzystać przez całe Winobranie z parkingów przy ul. Sulechowskiej (Centrum Rekreacyjno-Sportowe) oraz przy ul. Wrocławskiej (okolicie stadionu żużlowego).

● Winobusy będą rozpoczynały kursy z zatoczki dla autobusów turystycznych przy Filharmonii Zielonogórskiej.

● **Od 4 do 20 września** postoje taxi z pl. Powstańców Wielkopolskich i pl. Bohaterów zostaną przeniesione na tymczasowy postój - parking przy Gazowni.

(oprac. dsp)

BIEGI

Bachus biega nocami. Od 37 lat!

Nocny Bieg Bachusa zbliża się do czterdziestki. 38.edycja imprezy tradycyjnie w pierwszy dzień Winobrania - sobota, 9 września. Start o 19.00. Trasa od lat się nie zmienia i ma 10 kilometrów.

Najważniejsza informacja jest taka, że zapisy na imprezę są już zamknięte. Limit 250 biegaczy został nawet przekroczony. Na starcie ma pojawić się 270 uczestników. Wśród nich jest Krzysztof Łuczak, który biegł we wszystkich edycjach imprezy. - Wystartuje z numerem 257 - informuje Wacław Hansz, prezes lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze, od pierwszej edycji organizator wydarzenia.

Początki sięgają 1986 roku. Na starcie pierwszego „Bachusa” stanęło 63 biegaczy. Później było ich znacznie więcej. Rekordową frekwencję odnotowano osiem lat temu, gdy wystartowało 790 zawodników.

- W tym roku przyjadą do nas biegacze z Wrocławia, Świnoujścia, Stalowej Woli, Katowic, Jeleniej Góry, Jastrzębia-Zdroju, Dusznik, Bydgoszczy i Poznania. Spo-



Chwila skupienia przed startem. Za moment wystrzał i biegacze wyruszą na trasę.

dziwiamy się też gości z Niemiec - wylicza W. Hansz.

Na liście startowej jest też ubiegłoroczny triumfator. Adam Marysiak trzykrotnie wygrywał Nocny Bieg Bachusa (2012, 2020, 2022). Wcześniej hat-tricka „ustrzelił” jeszcze Artur Olejarz.

Organizatorzy proszą, aby zwłaszcza miejscowi biegacze - w miarę możliwości - swoje pakiety startowe odebrali już w piątek, w biurze lubuskiego TKKF przy al. Niepodległości 16/9, w godz. 16.00-19.00. - Start i meta tradycyjnie będzie na ul. Bohaterów

Westerplatte, przy wieżowcu PGNiG. Tam też w sobotę powstanie biuro zawodów, będzie czynne od 16.00 - dodaje organizator.

Trasa 10-kilometrowego biegu od lat się nie zmienia i wiedzie ulicami: Westerplatte, Ułańską, al. Niepod-

ległości, Bankową, Chrobrego, Kupiecką, Drzewną, Jedności, Reja i Bohaterów Westerplatte. Uczestnicy pokonają cztery pętle. Ubiegłoroczny triumfator potrzebował na to 33 min. 48 sek. Najszybszą kobietą przed rokiem była Sandra Nowak (37:41).

Granicę pół godziny złamał kenijski zawodnik, który wystartował w 2017 roku. Biwot Wycliffe Kipkorir pobiegł w czasie 28 min. 50 sek.

Na puchary, medale i nagrody mogą liczyć najlepsi w klasyfikacjach generalnych i poszczególnych kategoriach wiekowych. Będą też prowadzone klasyfikacje najlepszych zielonogórzan i Lubuszan. Uhonorowani będą też najstarsi zawodnicy. Biegacze do wysiłku będzie zachęcał ten, który z wysiłkiem fizycznym ma... niewiele wspólnego - Bachus pojawi się ze swoją świtą, tuż przed startem, który nastąpi o 19.00 - kończy W. Hansz.

(mk)

FUTBOL AMERYKAŃSKI

Wygrali do zera!

Od mocnego uderzenia rozpoczęli zmagania w Polskiej Futbol Lidze „dziewiątek” zawodnicy Watahy Zielona Góra. Podopieczni Michała Roga nie dali szans ekipie Miners Wałbrzych, wygrywając 26:0. Na stadionie przy ul. Botanicznej kibice zobaczyli zespół, który ma aspiracje do gry w finale ligi. Zielonogórzanie rywalizują w grupie zachodniej. W niedzielę, 10 września zmierzą się w derbach Ziemi Lubuskiej z Grizzlies Gorzów. Mecz o 16.00. Następne spotkanie z Warriors Sieradz Wataha też rozegra na wyjeździe, 24 września. Kolejny mecz w Zielonej Górze planowany jest 7 października. Przeciwnikiem będzie Barbarians Koszalin. (mk)

RUGBY

Rywal bez szans

Sezon w II lidze zainaugurowali też rugbyści Watahy RC Zielona Góra. Premierowym przeciwnikiem był KS Rugby Ruda Śląska. Podopieczni Pawła Prokopowicza wygrali 84:19. - Wynik wysoki. Wszyscy zawodnicy zrobili to, co mieli zrobić. Mamy jeszcze pewne rezerwy - mówił trener zielonogórzan. Wataha RC nie sięgała po wszystkich czołowych graczy, bo i rywal był osłabiony. - Wkładały się małe błędy, które pozwoliły zdobyć jakieś punkty rywalom, ale mecz był pod naszą kontrolą - ocenił gracz zielonogórzan, Dariusz Miodek. Za tydzień Wataha zmierzy się na wyjeździe z AWP Budowlanymi II Lublin. (mk)

KOSZYKÓWKA

Solidny zastrzyk energii

Q8 Oils SKM Zastal Zielona Góra - pod taką nazwą przystąpią do rozgrywek we wszystkich kategoriach młodzi koszykarze w nowym sezonie.

- Nasz sponsor to jest energia i moc, mam nadzieję, że nasza młodzież też da tej energii z siebie dużo i będziemy tę nazwę godnie reprezentować - powiedział Arkadiusz Siminski, wiceprezes zielonogórskiego klubu na konferen-

cji, podczas której ogłoszono nowego sponsora tytularnego. Jego ambasadorem jest... Mariusz Pudzianowski. Przedstawiciele firmy, pytani czy „Pudzian” pojawi się na którymś ze spotkań zielonogórskiej drużyny, nie wykluczyli takiego scenariusza. Roczną umowę z możliwością kontynuacji współpracy podpisano w hali przy ul. Amelii, czyli w „domu” młodych koszykarzy, który po wakacjach zaczyna tętnić życiem. Drugoligowy zespół rozpocznie zmagania 23 września, meczem u siebie z TKM-em Włocławek. Trenerem jest Piotr Bakun, który w klubie pełni też

rolę koordynatora ds. szkolenia. - Naszym celem jest granie jak najlepiej z meczu na mecz. Progres na pewno będzie widoczny - mówi nowy szkoleniowiec, który na tym stanowisku zastąpił Dawida Mazurę. - W tym roku dominujące są roczniki nieparzyste. Rocznic 2005/06 zagra w juniorze starszym, rocznik 2007/08 gra w juniorze. Jest perspektywiczny rocznik 2009. Ponadto jest młodzik, ale tam jest już duża loteria. Chłopcy wypływają na szersze wody. Liczymy, że wszyscy awansują do rozgrywek centralnych - podkreśla Robert Morkowski, generalny menedżer klubu. (mk)



Konferencja, na której podpisano umowę. Od prawej: Robert Morkowski, Arkadiusz Siminski oraz przedstawiciele sponsora Jarosław Dębski i Przemysław Drygas. FOT. MARCIN KRZYWICKI

MOIM ZDANIEM

Andrzej Flügel

Rozmowy wychowawcze

Będąc na urlopie, śledziłem jak sobie w meczu ze Ślegą Wrocław radzi zielonogórski Lechia. Miałem spore obawy, bo nasz zespół nie wygrał z nią od czterech lat. Tym razem zwyciężyliśmy i to się liczy. Bardzo dobrze, bo taki sukces z zespołem, z którym nam nie szło, ma swoje znaczenie i to nie tylko w wymiarze punktowym. Rozgrywki dopiero nabierają rumieńców i fajnie, że dwa kolejne zwycięstwa pozwoliły zapomnieć o wcześniejszych porażkach. Oczywiście - i na to nie ma rady - wylazi ze mnie kibic, więc pewnie zacznę marudzić, jeśli zielonogórzanie znów gdzieś chwycą jakiś dołek. Oby nie, a jeżeli już muszą (bo kto nie łapie zadyszki), to niech będzie jak najmniejszy.

Martwi mnie to, co dzieje się w gorzowskim Stilonie, bo trzymam kciuki za wszystkie lubuskie zespoły. Dzieje się na boisku i wokół niego. Już kiedy Stilon grał w Zielonej Górze, przerażała mnie słabość drużyny, złożonej przecież z solidnych zawodników. Kolejne mecze potwierdziły, że coś tam jest nie tak. Moim zdaniem szkoda, że nie dano



szanse pracy poprzedniemu, młodemu i ambitnemu szkoleniowcowi, który przecież wykonał zadanie i utrzymał zespół w trzeciej lidze. To już jednak problem gorzowian, z którym jakiś muszą się uporać.

Inna sprawa to pobicie wiceprezesa przez jednego z kiboli. Nie będę eskalował głosów oburzenia, bo to nie ma sensu. Szkoda tylko, że gorzowski zespół, mający na Ziemi Lubuskiej największą tradycję, jest przypominany na arenie ogólnopolskiej tylko z tego powodu, że jakiś szaleniec strzelił z byka wiceprezesa, a nie z uwagi na wyniki i fajną grę. Tak na marginesie - uważam, że wyzywanie po słabszych występach i porażkach na „rozmowy wychowawcze” piłkarzy i trenerów jest idiotyzmem. Nie mam pojęcia, dlaczego futbolisci temu ulegają i pokornie, niczym cielecia, stoją z pochylonymi głowami przed wyzywającą ich tłuszcą. Tak się niestety dzieje na każdym szczeblu naszych rozgrywek.

Przeczytałem ostatnio na Facebooku emocjonalny wpis jednego ze znanych zielonogórskich trenerów. Dotyczył on sędziowania meczów drużyn młodzieżowych. Z jednej strony zgadzam się ze szkoleniowcem. Bywa, że sędziowie uważają prowadzenie spotkań juniorów czy trampkarzy za przykry obowiązek, dodatek do pojedynków

seniorów i zwyczajnie olewają robotę. Sędziują z „koła”, czyli niemal stojąc na środku boiska, wydają niezrozumiałe decyzje, wynikające może nie z chęci bycia stronniczym, ale ze zwykłego lenistwa. Bo jeśli arbiter nie jest blisko akcji i dobrze nie widzi, potem kombinuje. A przecież młodzież szybko dojrzy, kto odwalą fuchę, a kto podchodzi solidnie do roboty, obojętnie czy to jest mecz czwartej ligi seniorów, czy klasy okręgowej trampkarzy.

To jedna strona medalu. Z drugiej bywają trenerzy zespołów młodzieżowych od pierwszego gwizdka ryczący na sędziów i kwestionujący każdą boiskową decyzję. Czasem taki wychowawca młodzieży nie ma żadnych oporów, żeby w kierunku sędziego rzucić co chwilę grubym słowem. A jeśli jeszcze „wspiera” go kilku równie krewkich rodziców piłkarzy, możemy sobie wyobrazić, jak wygląda atmosfera spotkań i jakie przykłady ma futbolowa młodzież.

Oczywiście nie widziałem meczu, którego sędziowanie tak rozsierdziło trenera i pewnie miał podstawy, by napisać to, co napisał. Jednak szkoleniowcy młodzieży też powinni się czasem uderzyć w piersi, bo bywa, że mocno przeganiają. Wiem co piszę. Pamiętam ze swojej bardzo krótkiej przygody z sędziowaniem, jak podczas meczu juniorów młodszych, po jednej z decyzji, trener krzyknął do mnie: „Co baranie gwizdziesz? Jesteś k...a ślepy?”

TENIS STOŁOWY

Zacząli od mistrza

ZKS Palmiarnia meczem w Grodzisku Mazowieckim z Dartem Bogorią otworzyła nowy sezon w Lotto Superlidze. Zielonogórzanie przegrali na wyjeździe 1:3.

To był mecz 9. kolejki, rozegrany awansem. Jedyny punkt w starciu z mistrzem kraju zdobył Navid Shamsshababaki, w drugiej grze pokonał Michała Gawlasa 3:1. Wcześniej Patryk Bielecki uległ Panagiotisowi Gionisowi 1:3. W takich samych rozmiarach Mateusz Zalewski przegrał z Miłoszem Redzimskim, a Irańczyk, grający w barwach ZKS-u, przegrał 1:3 z Gionisem. Celem zielonogórzan w tym sezonie będzie utrzymanie w gronie najlepszych. - Pierwsze mecze gramy w składzie praktycznie juniorskim. Taisei Matsushita oczywiście się pojawi, ale po naszych meczach trafił do kadry Japonii na mistrzostwa Azji - mówi Lucjan Błaszczak, trener zielonogórzan. Pytany o szansę na utrzymanie odpowiada: - W tamtym roku nikt nie dawał nam szans, a daliśmy radę. Teraz też powalczymy. (mk)

PIŁKA NOŻNA

Wizyta u dentysty

Lechia Zielona Góra po czterech latach wreszcie pokonała Ślązę Wrocław. Podopieczni Andrzeja Sawickiego mają na koncie trzy zwycięstwa, w ten weekend wyjazd do beniaminka - Unii Turzy Śląska.

- Mecze ze Ślązą Wrocław nazywamy wizytą u dentysty - zdradził bramkarz Lechii, Wojciech Fabisiak. Faktycznie, w ostatnich latach wyniki konfrontacji z drużyną prowadzoną przez doświad-

ŻUŻEL

Do finału przez Ostrów Wielkopolski

Patrząc na kontuzje kluczowych zawodników ROW-u Rybnik i Abramczyk Polonii Bydgoszcz, droga Enei Falubazu do finału jest trudniejsza, ale zielonogórzanom smak porażki w tym sezonie wciąż jest obcy. Czy tak będzie po sobocie?

Arged Malesa, znając liczbę i siłę rażenia zielonogórzan, ma możliwość uprzedzenia narracji, że „tylko może”, a Falubaz „musi”. To prawda, spadkowiec z PGE Ekstraligi zaczął niemrawo, ale z czasem się rozkręcił. Momentem zwrotnym był incydent w meczu obu ekip w rundzie zasadniczej w... Zielonej Górze. Po 13. biegu Grzegorz Walasek miał olbrzymie pretensje do juniora ostrowian Jakuba Krawczyka za to, jakie ścieżki obierał i jak w efekcie zamykał Walaskowi drogę po zewnętrznej. Po wymianie zdań, jeszcze na torze, wychowanek zielonogórskiego klubu uderzył młodziana w kask. Sytuację widział cały stadion i sędzia, który wykluczył „Walasa” do końca zawodów, dając mu czerwoną kartkę. - Od tego momentu zaczęliśmy wygrywać. Nasza siła jest dużo bardziej



W rundzie zasadniczej Falubaz wygrał 54:36. W Ostrowie było 55:34.

FOT. MARCIN KRZYWICKI

widoczna - uważa Grzegorz Walasek, który nie ma wątpliwości, że faworytem jest

Falubaz. Były zawodnik zielonogórskiego klubu określa go mianem drużyny komplet-

nej, jedynych przewag upatrując w formacji juniorskiej.

- Tamten mecz to już historia - uważa Mariusz Staszewski, trener rywali. - Jeśli mamy w planach awansować, prędzej czy później byśmy na Falubaz trafili. Czy półfinał, czy finał? Jeśli chcemyjechać w elicie, musimy pokonać zielonogórzan. Uważam, że Falubaz ma coraz więcej słabszych punktów.

Początek meczu w Ostrowie Wlkp. w sobotę, 9 września, o 16.30. Rewanż w niedzielę, 17 września, o 14.00. Awizowane składy: Enea Falubaz - 1. P. Pawlicki; 2. L. Becker; 3. R. Jensen; 4. R. Tungate; 5. K. Buczkowski; 6. M. Curzytek; 7. M. Borowiak. Arged Malesa - 9. T. Musielak; 10. F. Gusts; 11. G. Walasek; 12. M. Nielsen; 13. O. Berntzon; 14. J. Krawczyk; 15. S. Szostak.

(mk)

Weekend kibica

ŻUŻEL

• sobota, 9 września: I półfinał play-off I ligi, Arged Malesa Ostrów Wlkp. - Enea Falubaz Zielona Góra, 16.30 (Canal+ Sport 5)

PIŁKA RĘCZNA

• piątek, 8 września: Wino-braniowy Turniej Piłki Ręcznej, AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego - Bachus Zielona Góra, 17.30; AZS UZ - Trójka Nowa Sól, 18.30; Bachus - Trójka, 19.30 (hala UZ przy ul. prof. Szafrana)

PIŁKA NOŻNA

• sobota, 9 września: 4. kolejka CLJ U-15, Lechia Zielona Góra - Podbeskidzie Bielsko-Biała, 15.30; 7. kolejka IV ligi, Lechia II Zielona Góra - Meprozet Stare Kurowo, 17.00; 5. kolejka klasy okręgowej, Zorza Ochla - Błękitni Ołobok, 17.00; 4. kolejka A klasy, TKKF Chynowianka - Francepol Zielona Góra - Pogoń Wężyska, 14.00; Ikar Zawada - Odra Klenica, 14.00; MKS Nowe Miasteczko - Drzonkowianka Racula, 16.00;

LEKKOATLETYKA

• sobota, 9 września: Wino-braniowy Mityng Lekkoatletyczny Masters, 9.30-15.30, stadion przy ul. Sulechowskiej

(mk)

TENIS ZIEMNY

Grali na wszystkich kortach

Narodowy Dzień Tenisa już po raz czwarty zawiązał do Zielonej Góry. W minioną niedzielę na kortach MOSiR-u rywalizowały setki adeptów tej dyscypliny, a także przedstawiciele świata sportu i polityki.

To już szóste, powszechne celebrowanie tenisa, choć pierwsze dwie edycje odbyły się na Stadionie Narodowym w Warszawie. Pandemia sprawiła, że tenis „ruszył” w Polskę. Najpierw do 10 miast, obecnie do

14. Od początku w projekt zaangażowana jest Zielona Góra. Od 2020 r. zagrały tu setki dzieciaków. Raz, że w ramach NDT, dwa - w ramach Tenisowej Talentiady. - Celem jest upowszechnianie tej dyscypliny. Ma być dużo dzieci, żeby grały, ćwiczyły i rywalizowały - mówi Piotr Gorczyca, jeden z organizatorów zmagania w Zielonej Górze. Oprócz meczów nie brakowało ćwiczeń i konkurencji o charakterze tenisowym. Dzieci mogły po odbijać też piłeczkę z Martyną Kubką, członkinią kadry narodowej, wywodzącą się z naszego miasta, która w NDT zaangażowana jest od pierwszej edycji. (mk)

PIŁKA NOŻNA

Choć w papierach lat przybyło...

...i kilogramów trochę też, odpuszczania nie było! Turniejem oldboyów w Starym Kisielinie już po raz piąty uczczono pamięć trenera Franciszka Gorczycy.

- Wszyscy dobrze się bawią, ale nie odpuszczają. Walczą o zwycięstwo. Spotykają się ci, którzy grali kiedyś w III, IV lidze i okręgówce. Wspominamy stare czasy i trenera - mówi Tomasz Sroczyński, jeden z organizatorów wydarzenia, w którym wzięło udział sześć



Mecz Zorzy Ochla ze Stowarzyszeniem Dobry Start

FOT. MARCIN KRZYWICKI

drużyn. Zwycięzcę wyłoniły rzuty karne. W finale KP Zielona Góra bezbramkowo zremisował z Orlikiem Stary Kisielin, ale w karnych lepsi byli ci pierwsi, wygrywając 3:1. Trzecie miejsce zajęła Zorza Ochla, tuż za podium byli Błękitni Buding Kisielin, dalej Petring i Stowarzyszenie Dobry Start. Najlepszym zawodnikiem został Tomasz Wasielewski (na zdj. z lewej). Najlepszy bramkarz - Tomasz Sołczyński, najlepszy strzelec - Robert Bedynek.

- Nikt nie odstawał nogi, mobilizacja i nakręcanie jak przed laty - podsumował T. Sroczyński.

(mk)

PIŁKA NOŻNA

20 lat minęło

TKKF Chynowianka-Francepol Zielona Góra świętuje jubileusz 20-lecia istnienia. Celebracja w tę sobotę, 9 września, oczywiście na sportowo.

- Wszystko zaczęło się w 2003 roku. Przez lata dużo wspólnie przeżyliśmy. Były wznioły i upadki, a już w najbliższą sobotę będziemy to wszystko wspominać! - piszą na swoim Facebooku przedstawiciele klubu, który występuje w I grupie A-klasowych zmaganiach, choć w przeszłości rywalizował nawet

na boiskach klasy okręgowej. Początek tego sezonu jest bardzo dobry, Chynowianka wygrała wszystkie trzy mecze i jest w gronie trzech drużyn, które mają komplet punktów. W tę sobotę na Chynów Arenę przyjedzie Pogoń Wężyska, która ma na koncie dwa zwycięstwa i jedną porażkę. Mecz rozpocznie się o 14.00, ale będzie częścią większego pikniku. Po zakończeniu spotkania zaplanowano dmuchańce, animacje dla dzieci oraz węgry cukrowe i popcorn, a dla starszych grill oraz oprawę muzyczną, o którą zadba DJ Bamse.

(mk)

PROGRAM ZAWODÓW ŻUŻLOWYCH

RUNDA PLAY-OFF / PÓŁFINAL / 9 WRZEŚNIA 2023 / GODZ. 16.30 / STADION MIEJSKI W OSTROWIE / UL. PIŁSUDSKIEGO 64

ARGED MALESA OSTRÓW

nr	zawodnik	biegi					suma	nom.		razem	bon.
		1	2	3	4	5		14	15		
9											
10											
11											
12											
13											
14											
15											
16											

ENEA FALUBAZ ZIELONA GÓRA

nr	zawodnik	biegi					suma	nom.		razem	bon.
		1	2	3	4	5		14	15		
1											
2											
3											
4											
5											
6											
7											
8											

bieg	zest. 1	zest. 2	nr	zawodnik	zmiana	m-ce	pkt.	gosp.	goście
1	A	B	1						
	B	A	9						
	C	D	3						
	D	C	11						
2	A	B	15						
	B	A	6						
	C	D	14						
	D	C	7						
3	A	B	5						
	B	A	12						
	C	D	2						
	D	C	13						
4	A	B	14						
	B	A	4						
	C	D	10						
	D	C	6						
5	A	B	11						
	B	A	3						
	C	D	12						
	D	C	4						
6	A	B	13						
	B	A	2						
	C	D	15						
	D	C	1						
7	A	B	7						
	B	A	10						
	C	D	5						
	D	C	9						
8	A	B	3						
	B	A	13						
	C	D	4						
	D	C	14						
9	A	B	9						
	B	A	1						
	C	D	10						
	D	C	2						

Arged Malesa Ostrów

Olivier Berntzon

Victor Palovaara

Tobiasz Musielak

Grzegorz Walasek

Matias Nielsen (U24)

Francis Gusts (U23)

Jakub Krawczyk (U)

Jakub Poczta (U)

Sebastian Szostak (U)

Enea Falubaz Zielona Góra

Rasmus Jensen

Rohan Tungate

Krzysztof Buczkowski

Przemysław Pawlicki

Luke Becker (U24)

Wiktor Trofimov (U24)

Maksym Borowiak (U)

Michał Curzytek (U)

David Rempala (U)

Kacper Rychliński (U)

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 520 (1.109)



Z Mirosławem Kulebą wędrujemy po Zielonej Górze

Wreszcie - w poniedziałek, w Sali Szeptów, Mirosław Kuleba będzie promował wznowienie swojej kultowej książki „Topografia obiektów winiarskich i winnic Zielonej Góry”. To niepowtarzalny przewodnik po dawnej Zielonej Górze. Wybierzmy się razem z nim na spacer, na chybił trafił...

- Czyżniewski! To ja chybiam i trafia! - moja żona ma wolne ręce, bo właśnie na bok odłożyła idealnie wymytą patelnię. Natychmiast otworzyła książkę Kuleby i położyła palec na stronie.

- Proszę bardzo! Mam zestaw stron 94-95, którą wybierasz? - popatrzyła na mnie z przekorą.

Wybieram w ciemno... wcześniej jednak ukradkiem spoglądam jej przez ramię. Na stronie 94. kończy się ul. Żeromskiego i zaczyna Kościelna. Wybieram str. 95. i cukiernię oraz restaurację przy ul. Kościelnej 9.

Kamienica Piltz

To kamienica tuż przy placu przed konkatedrą. Jesteśmy przy przedwojennej Katholische Kirchstrasse. Tutaj, w drugiej połowie XIX wieku, mieszkał sukiennik Eduard Theodor Piltz, w 1890 r. wzmiankowany jako winiarz. - Prawdopodobnie już w tym czasie funkcjonowała tam kawiarnia, w 1887 r. jedną z mieszkańek domu Piltza była bowiem Pauline Blümel, wdowa po restauratorze - być może był nim Albert Blümel, w latach 60. XIX wieku dzierżawca hotelu Grüner Kranz - pisze M. Kuleba (już na str. 96).

Piękne litografie

Starą kamieniczkę widać dokładnie na prezentowanej obok pierwszej litografii, wydanej pod koniec XIX wieku. Oczywiście wielki ogród na tyłach budynku jest mocno

przerysowany, jednak niewielka, piętrowa kamieniczka oddaje właściwe proporcje.

Pocztówka podpisana jest Max Blümel's Conditorei und Restaurant. Czyli cukiernia i restauracja Maksa Blümels'a. Podobny szylt widnieje nad wejściem do budynku. Pocztówkę wydał zielonogórski drukarz Julius Fiedler. Kilka lat później wypuścił na rynek kolejną litografię. Pojawia się na niej nowa, dwupiętrowa kamienica, która stoi do dzisiaj. Goście nadal mogli korzystać z letniego ogródka z kolonadą, funkcjonującego na tyłach budynku. Chociaż nie było tam dużo miejsca, mógł pomieścić kilkadziesiąt osób.

Nowa kamienica została wzniesiona w 1899 r. Jak podaje M. Kuleba, w lokalu oferowano klientom świnioobicia i dania z dziczyzny. Spotykali się tam członkowie Związku Niemieckich Drukarzy Książek.

- W 1920 r. nieruchomością przejął Arthur Mohr, który początkowo zachował nazwę lokalu Blümel's Conditorei - pisze M. Kuleba. - W latach 30. była to już Cafe Mohr.

Tomasz Czyżniewski

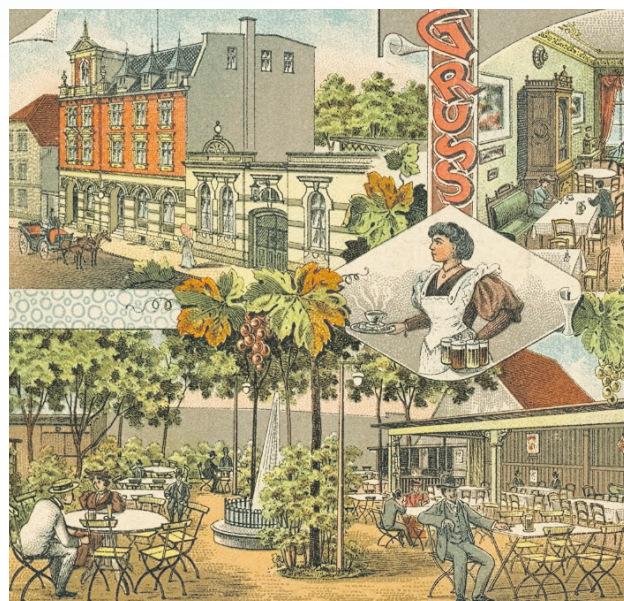
Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)

* Promocja książki Mirosława Kuleby „Topografia obiektów winiarskich i winnic Zielonej Góry”, w poniedziałek, 11 września, o godz. 16.00 w Sali Szeptów - piwnicy winiarskiej przy ul. Sowińskiego 3 (wejście od Drzewnej). Nakład 500 egzemplarzy.



Restauracja Blümel's'a przy ul. Kościelnej - litografia wydana przed 1899 r.
ZE ZBIORÓW MUZEUM ZIEMI LUBUSKIEJ



Restauracja Blümel's'a po przebudowie w 1899 r.
ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA



Letni ogródek przy lokalu mógł pomieścić kilkadziesiąt osób
ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA



Wnętrze lokalu
ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA

NAPISZ DO EMMY - listydoemmy@gmail.com

Warto listy pisać

Każdy może utrwalić swój ślad, pisząc list do Emmy, a my go „ukryjemy” na wieczność. Dla przyszłych pokoleń. Może ktoś, powiedzmy za 100 lat, zajrzy do tuby i przeczyta, kim byliśmy. Pozna nasze imiona i nazwiska. Dowie się, że tutaj mieszkaliśmy, żyliśmy, pracowaliśmy, kochaliśmy...

Zachęcam, piszcie listy do Emmy. Piszcie na adres: listydoemmy@gmail.com lub na mojej tablicy na Facebooku. Na listy czekamy do 15 września. Później je wmurujemy wraz z podsumowaniem obchodów jubileuszu miasta.

LISTY DO EMMY

(przysłane na adres: listydoemmy@gmail.com)

✓ Witaj, Emmo z powrotem!

Witaj, winiarko Emmo!

Witam Cię ze swym kotem

(kot wita razem ze mną).

To w zasadzie kocica, co łutki ma na grzbiecie...

Twój uśmiech nas zachwyca,

gdy winogrona niesiesz.

Siedzisz przy studni sama...

Na pewno Cię odwiedzę

i wtedy żadna dama

nie będzie siedzieć sama!

Emmo, co powróciłaś

z dalekiej swej podróży!

Sukni nie zabrudziłaś

i wiek Ci dobrze służy.

Choć masz dziś nowe ciało,

bo zagięło stare,
to serce Twe zostało
i mamy w Tobie wiarę.
Nie opuszczaj nas, Emmo!
Nie zostawiaj już miasta!
Bo spadnie na nas ciemność:
czy w noc, czy dniem dwunasta...
siedemnastoletnia „Szttyfcia”

✓ Droga Emmo

Być może „Tam” spotkałaś moją żonę Janinę, która odeszła 15.06.2023 r. Śp. Janina przybyła w te okolice jako siedmioletnia dziewczynka. W 1945 r z rodzicami o nazwisku Olejniczak zamieszkała w pobliskiej Raculi. Jako małżeństwo przeżyliśmy 60 lat /ślub cywilny w Zielonej Górze 09.02.1963, ślub kościelny 28.04.1963 w kościele Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze./ Ostatnie 25 lat mieszkaliśmy w domu przy ul. Chynowskiej. A teraz jest mi bardzo smutno, muzyka

nie pomaga, wino też. Kiedy dołączę do Waszego grona, opowiem, ile nasze miasto tzn. Twoje Emmo i moje, przyjmuje piękna, by nim promieniować. Do zobaczenia.
Stanisław Ciomek

✓ Droga Emmo!

Cieszymy się, że odrodziłaś się po wielu latach, jak nasze winnice. Życzymy Ci dalszych lat trwania i najpiękniejszych Winobrań. Będziemy Cię odwiedzać, zawsze z kieliszkiem wina! Dział Winiarski Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze, dnia 25 sierpnia 2023 roku. Alina Polak-Woźniak, Arkadiusz Cincio i Tomasz Kowalski

✓ Droga Emmo. Dziś jest 04.09.2023

Mam 12 lat. Lubię komputery i Lego. Mam babcię i dziadka którzy mieszkają w Gubinie i tatę Michała, i mamę Magdę.

Ciekawe, ile lat będę miał, jak ktoś w przyszłości przeczyta mój list. Może 60 a może więcej. Ciężko to sobie wyobrazić. Pozdrawiam Cię
OLEK POLAK

✓ Cieszy mnie niezmiernie, że mój głos zaważył o wygranej Emmy. Warto było czekać, żeby uczcić efekt końcowy. Brawo. Jolanta Chrenowicz

✓ Droga Emmo Bardzo się cieszę, że po latach wróciłaś do naszego miasta - cudownej Zielonej Góry. Będziesz kolejnym po Bachusie atrybutem Winnego Grodu. Dla mnie to rodzinne miasto i miejsce urodzenia moich dzieci. Witaj i dostarczaj nam, mieszkańcom, nowych estetycznych wrażeń, bo miejsce gdzie jesteś, jest piękne, a będzie jeszcze ładniejsze.
Lidia Bortko